Życie i Twórczość Józefa Mrozowskiego -zaproszenie na wernisaż wystawy w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej

25 czerwca 2025 r.

Powiat Limanowski, Gmina Laskowa, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Laskowej oraz Maria Bogusława Wójcik zapraszają na wernisaż wystawy poświęconej Józefowi Mrozowskiemu (1885-1952) – uzdolnionemu twórcy, rzeźbiarzowi urodzonemu w Krosnej (gm. Laskowa).

Otwarcie wystawy odbędzie się 2 lipca 2025 r. o godzinie 17.00 w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej w Limanowej (Rynek 25). Prace Józefa Mrozowskiego będą prezentowane w galerii PCIT do 30 lipca br.

Wystawa z nutą refleksji stanowi wyraz pamięci oraz wyjątkową opowieść o człowieku zasłużonym dla Ziemi Limanowskiej, a także o wartościach, które prowadziły artystę w Jego bogatym życiu.

Inicjatorką wystawy jest wnuczka Józefa Mrozowskiego – pani Maria Bogusława Wójcik.

Zapraszamy!

Powiat Limanowski
Gmina Laskowa
Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Laskowej
Maria Bogusława Wójcik
zapraszają na wystawę

ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ JÓZEFA MROZOWSKIEGO

w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej w Limanowej
Rynek 25

Wystawa będzie prezentowana od 2 do 30 lipca br.

Organizatorzy:

Maria Bogusława Wójcik (wnuczka)

Józef Mrozowski – urodził się i wychował w Krosnej. To tutaj, wcześnie osierocony chłopak – samouk tworzył swoje pierwsze rzeźby, a jego tańczące na młynku wodnym figurki weselne tak zachwyciły byłego sekretarza Rady Narodowej w Limanowej, a późniejszego wiceministra spraw wewnętrznych Józefa Beka, że ufundował mu naukę w szkole w Bochni. Potem Józef Mrozowski podjął naukę w szkole w Bochni, a następnie kontynuował edukację w Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, którą ukończył celująco w 1902 roku i stał się profesjonalnym artystą. W zakupionej od Żyda karczmie otworzył w Krosnej Zakład Galanterii Drzewnej. Podczas pierwszej wojny światowej Józef Mrozowski, jak wielu mieszkańców Galicji został wcielony do armii austro– węgierskiej, a następnie jako jeniec wojenny, został przez Rosjan wywieziony na Syberię. Dzięki tym kolejom życia nauczył się biegle posługiwać językiem niemieckim i rosyjskim. Do Krosnej powrócił po siedmiu latach i ponownie uruchomił swój zakład. Pochodzące z niego rzeźby cieszyły się powodzeniem w całej Polsce, trafiły nawet do Belwederu (wyrzeźbił orla dla Prezydenta Ignacego Mościckiego oraz marszałka Józefa Piłsudskiego) oraz nagradzane były na licznych wystawach i konkursach oraz eksportowane do Stanów Zjednoczonych.

Największym sukcesem był srebrny medal na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu za wysokiej klasy rzeźbę artystyczną, który otrzymał w 1929 roku, waz z Emilem Fajkoszem. Dla mieszkańców Krosnej wyrzeźbił kapliczkę, która niegdyś wisiała na lipie na Przylaskach (w miejscu obecnej groty) a obecnie można ją oglądać w Muzeum Ziemi Sądeckiej. Miał swój udział przy budowie ołtarza w krośnieńskiej kaplicy (ołtarz ten przeniesiony jest do obecnego kościoła). Józef Mrozowski okazał się nie tylko wybitnym artystą, ale także zdolnym przedsiębiorcą i otwartym na nowinki techniczne innowatorem. Zatrudniał około 40 pracowników. Oświetlenie pracowni i urządzenia w jego firmie napędzane były działającym na własne potrzeby kołem wodnym. Zakupił radio i samochód osobowy, który czasem sam prowadził, a czasem korzystał z usług kierowcy

wożąc nie tylko towar, ale też sąsiadów do lekarza, a gdy była taka potrzeba i pocztę. Sprowadził do Krosnej i finansował również objazdowe kino. W czasie drugiej wojny światowej zakład działał dalej, a zatrudnienie w pracowni uchroniło wielu miejscowych od wywózki na roboty do Niemiec.

Po wojnie, zgodnie z zasadami gospodarki socjalistycznej, prywatne przedsiębiorstwo musiało ograniczyć swoją działalność. Część pracowników wyjechała do pracy w fabrykach państwowych, a część kontynuowała działalność we własnych firmach, na terenie obecnej gminy. Józef Mrozowski do śmierci mieszkał w Krosnej. Jego ziemie znajdowały się na terenie, na którym obecnie znajduje się Dom Twórcy Ludowego jego imienia. Zmarł w 1951 roku i pochowany został na cmentarzu w Ujanowicach.